

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Listopada. Rok 1864.

№ 251.

21 Października
2 Listopada

Rok 1864.

Środa.

Wschód Słońca g. 7 m. 58
Zachód „ „ 4 „ 29

Jutro, ŚŚ. Humberta B. i Wenefrydy P.

Dziś Kościół obchodzi Dzień Zaduszny, modląc się za wszystkie wierne zmarłe. Świątynie PAŃSKIE od rana przepelnione były tłumami pobożnych. Jakkolwiek wiara nasza zawsze nakazuje, nam modlić się za umarłych, dzień ten wszelako wyłącznie jest poświęcony ich pamięci; dawniej z modlitwą łączono jeszcze różne zabobonne obrzędy i obyczaje, po których pamiętka w „Dziadach” Mickiewicza została, teraz jeszcze zachowano zwyczaj stawiania na mogiłach ukochanych osób lampek palących się, który już uwiecznił się w przysłowiu: „pali się jak lampka na Zaduszki.”

La Fr. Cesarz Napoleon wyjechał 27 o 8ej rano z Ljonu, ze stacji Perrache, do Nicei. J. C. Mość śniadał w bufecie w Avignon, wspaniale zastawionym. Cesarz Napoleon spodziewany był w Nicei 27 Października o godzinie 8 minut 25. Mylnem jest, jak to doniosły niektóre dzienniki, że J. C. Mość miał się zatrzymać w Tulonie i udać morzem do Villefranche, a ztamtąd do Nicei. Nazajutrz, to jest w Piątek, nastąpi widzenie się obu Cesarzów. Wieczorem będzie widowisko, ofiarowane przez miasto Niceę JJ. CC. Móstom. Cesarz Napoleon odjedzie w Sobotę rano z Nicei, z powrotem do Paryża, zatrzymując się w Tulonie, gdzie J. C. Mość odbędzie przegląd floty, i gdzie już udał się w tym celu Minister marynarki. N. Cesarz Alexander wyjedzie z Nicei w Niedzielę odziewanej rano, i uda się wprost do Kehl. (Dz: W.)

Nord. Paryż, 27go Października. — Zdajesie, że klimat Nicei już wywarł dobroczynny wpływ na zdrowie Najjaśniejszej Pani, bo wczoraj pomimo niepogody, przechadzała się po tem mieście, i doszła aż do zamku, co może sprawiać miłą niespodziankę, jeżeli sobie przypomnieć jak była osłabiona Dostojna chora, przy wyjeździe z Darmsztadu. — Depesza z Nicei donosi, że Najjaśniejszy Pan wydał ucztę dla strzelców gwardji przeznaczonych do pełnienia warty honorowej w czasie pobytu Najjaśniejszej Pani w tem mieście. (D. W.)

La Fr. Podług telegramu z Berlina, Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski opuścić ma Niceę w nadchodzącą Niedzielę. J. C. Mość przybędzie do Berlina w następną Sobotę po południu, i odjedzie tegoż samego wieczora o godzinie 10ej do St. Petersburga. Cesarz Rosyjski spodziewany jest w Darmsztadzie 31go Października. (Dz: W.)

JW. Hrabia *Berg*, Namiestnik Królestwa Polskiego, wczoraj z rana drogą żelazną Warszawsko-Petersburską, wyjechał do Wyłkowyszek.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia osoby interesowane o wakującej posadzie Akuszerki miasta Wolborza, w Powiecie Piotrkowskim, z pensją rs. 30 rocznie. Kandydatki zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego w Warszawie,

przy ulicy Miodowej w domu Rządowym, Ner 7. — Inspektor Lekarski, Radca Kolegjalny *Poźniakowski*. — Sekretarz *Pragerl.* (Dz: War:)

Komora Celna Alexandrow, niniejszem ogłasza, iż w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej, przez publiczną licytację towary skonfiskowane, a mianowicie: płótno lniane, tiule bawełniane i jedwabne, złote wyroby, oraz i inne towary, oszacowane razem na rs. 2,396 kop. 50. — Dyrektor Komory, *Pawłowicz*. — Sekr: *Hecker*. (D. W.)

Wczoraj wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant *Patkul*, Jenerał-Major *Kal* i Rz: Radca Stanu von *Tizenhaus* do Wyłkowyszek.

Arcy-Bractwo nieustającej adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU i Instytucja Jałmużnicza, dla wstydzających się żebrać, przy Kościele WW. PP. *Sakramentek*, zawiadamia swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, jako też Członków Instytucji Jałmużniczej, że w przyszły Piątek, to jest w dniu 4tym b. m., w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, odprawiać się będzie Nabożeństwo Żałobne, za dusze Członków i Adoratorek, a w szczególności zaś imieniem za Dobrodziejów Arcy-Bractwa i Instytucji Jałmużniczej, JX. Antoniego Fijałkowskiego, Arcy-Biskupa Metropolity Warszawskiego; JX. Jana Dekerta, Biskupa Suffragana Archi-Diecezji Warszawskiej; Antoniego Brzozowskiego; Antoniego Bartoszewskiego, b. Senjora Arcy Bractwa; Józefa Morawskiego, b. Senatora; Karola Rejzewitza, b. Podskarbiego Arcy-Bractwa; Katarzyny Gumińskiej; Praxedy Zawadzkiej; Teresy z Brochcckich Witkowskiej; Klary Pawłusiewicz; Julji Starnalskiej; Justyny Szaniawskiej; oraz za Członków w roku zesłym i bieżącym zmarłych: JX. Leona Topolskiego, Kanonika Metropolitalnego Warszawskiego; Erazma Pijanowskiego; Maxymiljana Karłowicza; Marjanny Letmańskiej; Jana Brylińskiego; Stefana Jażdżewskiego; Edwarda Niewęzłowskiego; Stefana Neybauera; Barbary Redel, wdowy po Jenerale b. W. P.; Agnieszki Tuszyńskiej i Tomasza Schmidta. Nabożeństwo takowe rozpocznie się wigiljami o godzinie 9ej, Summa zaś o godzinie 10ej; na które to Nabożeństwo Arcy Bractwo Protektorów, Członków, Adoratorki, oraz Familię zmarłych zaprasza, jak niemniej i wszystkich tych, którzy bywają wspierani z Instytucji Jałmużniczej.

Jutro, o godz. 9½ z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Józefa *Herhnera* w Kościele XX. *Reformatów*; na które, w smutku pograżone Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znających. (1665.)

Od dnia śmierci ś. p. Kazimierza *Kellner*, to jest od 14go Lipca r. b., każdego Czwartku, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przed-

mieściu, odbywa się żałobna Wotywa za duszę Jego; na które, nieszczęśliwa Wdowa, Familję i Znajomych zaprasza. (1746.)

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawioną będzie Wotywa za spokój duszy ś. p. Amelji *Dutkiewicz*; na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych. (1700.)

W nocy z dnia 30 na 31 Października r. b., opatrzony na drogę wieczności ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnął w BOGU, w wieku lat 68, Kazimierz *Trebiński*, Tajny Radca, Senator, i Prezes Komissji Emerytalnej. Pograżona w ciężkim żalu Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, odprawić się mające dnia jutrzejszego o godzinie 11tej w Kościele OO. *Kapucynów*, poczem nastąpi złożenie zwłok w grobach tegoż Kościoła. (1707.)

W dniu 4tym Listopada, to jest w Piątek o godzinie 10ej z rana, jako w drugą bolesną rocznicę imiennin ś. p. Karola *Modelskiego*, b. Urzędnika Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, na które pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (Nr 1724.)

Onegdaj zakończył życie ś. p. Jakób-Pankracy *Sozanski*, Mecenas, w wieku lat 82. Pozostała Bratowa wraz z Dziećmi, zaprasza Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z Kościoła XX. *Dominikanów*, o godzinie 3cej po południu, na cmentarz *Powązkowski*. (1747.)

Karol *Wernic*, Obywatel, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 67, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Siostra, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Mylnej*, na cmentarz tegoż wyznania. (1730.)

Wszyscy od dzieciństwa naszego słyszeliśmy o wielkich zaletach Obrazu w W. Ołtarzu Kościoła Sgo JANA; powiadamy, słyszeliśmy, trudno bowiem było przy słabem świetle kolorowych okien, rozpoznać szczegóły obrazu, ciemną nieprzenikloną warstwą brudu pokrytego. Po wyjęciu nawet obrazu z ram, zdawało się prawie niepodobnem usunąć grubą powłokę, jaką szacowne to dzieło pokrytem było. P. Kaniewski Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych, mając sobie poruczonej nadzór nad restauracją tego Obrazu, zaprosił do udzielenia rad w tym przedmiocie PP. Prof. *Hadziewicz* i *Kamińskiego*, i doświadczonego w tym względzie artystę Pana *Jacenta Sachowicza*, Konserwatora Muzeum i jemu ważną tę powierzył pracę. Obecnie dopiero po odczyszczeniu obrazu z owej powłoki brudu i kurzu, oraz nieumiejętnych poprawek poprzednich, zajaśniał on w całej swej świetności. Figury BOGA RODZICY z DZIECIĄTKIEM JEZUS, Sgo JANA Chrzciela i Sgo STANISŁAWA Biskupa, wskrzeszającego *Piotrowina*, mistrzowsko narysowane, cudownie odbijają się na tle obrazu. Twórcą jego był *Jakób Palma* zwany *Giovine* młodszy, urodzony r. 1544—1628, spółczesny *Pawła Weronese Tintovetta*, na równi niemal z niemi i stryjem swoim, *Palma Vecchio* przezwanym, ceniony. Tradycja na aktach kościelnych oparta, niesie, iż obraz ten do najlepszych dzieł artysty zaliczony, w r. 1618 z polecenia Króla *Zygmun-*

ta IIIgo wykonany został. Jakkolwiek wiadomo, że *Palma* w *Wenecji* go malował, sądząc jednak z niektórych szczegółów, głównie wydatnych w figurach BOGA-RODZICY i Sgo JANA Chrzciela, możnaby mniemać, iż czerpał doń natchnienie w *Rzymie*, z znajdującego się tam arcydzieła *Rafaela Madonna di Foligno* zwanego; w tych bowiem właśnie szczegółach obraz *Palmy* przywodzi na pamięć mistrzowskie dzieło *Rafaela*, którego kopją robioną w *Rzymie* przez Pana *Kaniewskiego*, posiadamy w zbiorach Muzeum naszego w *Warszawie*. *Francuzi* ocenili zalety obrazu *Palmy*, i uwieźli go z sobą do *Paryża* w 1807 r., a mianowicie zabrał go *Denon* Dyrektor Muzeum *Napoleona*. W miejscu tego obrazu umieszczono w *W. Ołtarzu* kopję przez *Marcellego Bacciarellego*, *Nadwornego* malarza *Króla Stanisława-Augusta*, a później *Professora Uniwersytetu Warszawskiego* zrobioną. W ten sposób oryginał zostawał w *Paryżu* do r. 1815, poczem gdy wszystkie zabory odzyskano i nasz obraz *Palmy*, z woli *N. Cesarza* i *Króla Alexandra Igo*, na swoje miejsce powrócił. Przy tej sposobności winniśmy nadmienić, że *Wielki Ołtarz* w Kościele *Metropolitalnym* Sgo JANA, po kilka razy miał kształt i tytuł zmieniany. Pierwotny pod tytułem Sgo JANA Chrzciela, jako *Patrona Kościoła*, był z kamienia, następnie w r. 1610, *Kapituła* tutejsza, za przyczynieniem się *Króla Zygmunta IIIgo*, kosztem ówczesnych 7,000 złp; teraźniejszy pod tytułem *Opieki N. MARJI P.*, Sgo JANA Chrzciela i Sgo *STANISŁAWA* wystawiła. Jest on cały z drzewa, dwu piętrowy, bogato kolumnami ozdobiony, z rzeźbą i posągami złoczonemi, w stylu *odrodzenia*, wszystko nader pracowitej roboty. W górnej części powyżej obrazu, umieszczone są dwa posągi, przedstawiające *ZBAWICIELA* i Sgo JANA, od którego *CHRYSZTUS PAN* Chrzeszt przyjmuje.

Dla wygody mieszkańców zamieszkujących okolice *Grzybowa*, ustanowioną została nowa linja, po której omnibusy kursować mają, jako to: ze stacji *Leszna* ulicami: *Rymarską*, *Graniczną*, *Bagno*, *Śto-Krzyżką*, *Marszałkowską*, *Jerozolimską*, *Nowy-Swiat* do *3ch Krzyży*.

Warszawa w tych czasach staje się bardzo muzykalną. W *salonie Doliny Szwajcarskiej*, połączona orkiestra *Polska PP. Kühnego* i *Lewandowskiego*, zawsze wielu ma słuchaczy. Świetne poranki muzykalne u *P. Le Bruna*, zgromadzają wyborowe towarzystwo miłośników muzyki, którzy jeszcze w ciągu tegoż miesiąca będą mogli cieszyć się dowoli klasyczną muzyką, pod kierunkiem *P. Kątskiego* wykonywaną. Po porankach *P. Kątskiego*, nastąpią może koncerty *Instytutu Muzycznego*, a przed tem jeszcze koncert na korzyść *2ch znakomych* naszych muzyków, z których jeden ciężką chorobą złożony, nie może już dalej poświęcać się zawodowi, w którym zaszczytne zajmował stanowisko. Szereg prywatnych koncertów rozpoczął w *Niedzielę* *P. Łada*, przy udziale kilku Członków orkiestry *T. W.* Dawno już bardzo nie słyszeliśmy *P. Łady* i mamy nadzieję, że przyjęcie serdeczne, jakiego doznał teraz od publiczności, powinno go zachęcać do powtórnego wystąpienia. Wczoraj znowu w *sali P. Le Bruna*, dali się słyszeć na fortepianie *PP. Kania* i *Wiślicki*. *Utwory Mozarta*, *Webera*, *Chopen'a*, stanowiły

program tego przesłicznego koncertu, w którym przyjęli udział P. Szabliński na wiolonczelli, P. Szultz na skrzypcach i P. T. L. na organie, oraz znany z pięknego swego talentu amator P. A. S., który odśpiewaniem pięknego romansu P. Kani „Perché”, oraz dumy utworu tegoż Artysty Luli, przyczynił się wiele do urozmaicenia tego poranku. Wczoraj również, w sali P. Brukalskiego, wykonane zostały przez kilku Członków orkiestry T. W. kwarteta klasycznych mistrzów. Podobno kwarteta te stale będą urządzone; pomysł ten rozpowszechnienia dobrej muzyki bardzo chwalebny, zwłaszcza, że cena wejścia nader niska, będzie przystępną dla większej ilości słuchaczy.

Przy wyborach Kandydatów na starszych i podstarszych, oraz zastępców urzędu zgromadzenia kupieckiego tutejszego w dniu 25 z. m., pod przewodnictwem J.W. Prezydenta miasta, w sali Magistratu odbytych, zebrani w liczbie 43 Reprezentanci stanu kupieckiego, wybrali na starszych: PP.: Kronenberga Leopolda, Stanisława Lessera, Teofila Fukiera. Na podstarszych: Hermana Juljusza, Juljana Simmlera, Grabowskiego Jana. Na zastępców: Henryka Teplitza, Jacobsona Karola, Natansona Henryka, Skwarcowa Mikołaja, Mrozowskiego Józefa, Jana-Gotlieba Bloch.

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej. — Wzywa Szanownych Członków tegoż Towarzystwa w opłacie składki zalegających, iżby całą ciążącą na nich zaległość do Kassy Towarzystwa na ręce pomocnika Sekretarza Resursy wnieśli, a to najdalej do dnia 17go b. m. Po upływie bowiem tego terminu, Komitet przeciwko zalegającym rygoru Ustawy w §§. 13 i 25 objęte, w wykonanie niewątpliwie wprowadzi.

Wspominaliśmy już w „Kurjerze“ o wylewie Dniestru w Galicji i szczególnego rodzaju osadzie, jaki woda ustępując z zalanych pól, na nich pozostawiała. Nadesłano nam obecnie próbkę tego osadu podobną do cienkiego wojłoka; ciekawi, obejrzeć ją mogą w „Redakcji“, za złożeniem co łaska do puszek dla biednych.

Prosimy Antoniny *Karasińskiej* służącej, w m. Warszawie zamieszkałej, o objawienie o swoim zamieszkanianiu Familję w Lesiowie pod m. Radomiem znajdującą się. (1679.)

W tych dniach, znalezioną *Lorynetkę*, odebrać można w Redakcji Kurjera za udowodnieniem.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *London, 24go Paździ.* — Bazar otwarty w zeszłym tygodniu w Liverpool dla wsparcia jeńców południowo-Amerykańskich, przyniósł dochodu około 11,000 fst. Idąc za tym przykładem Pani Erlanger, córka znanego ajenta południowego P. Slidell, zamierza w Paryżu urządzić bazar w podobnym celu. — Jeden z dzienników New-Yorkskich, poświęcony sprawom militarnym, donosi o doświadczeniach jakie robiono w Bridgeport z gwintowanemi z kutego żelaza działami Amesa. Kula 110-funtowa, wystrzelona ładunkiem 13 funtów prochu, przy nachyleniu 5 stopni, rzuconą została na odległość 2ch mil ang., a bomba 100-funtowa, przy ładunku 20 funtowym i nachyleniu 13 stopni,niosła 6 mil. Sprawozdawca dodaje, że będzie można uzyskać doniosłość strzału na 10 mil angielskich. (St. Anz.)

FRANCJA. *Paryż, 24 Paździ.* — Z 7,000 legji Austrjacko Meksykańskiej, 15 Listop: odpływa pierwsze 2,200; 12 Grudnia następnie 1,100; 10 Stycznia 700, a w Lutym reszta ludzi. — Z Tulonu donoszą, że jacht Cesarski odplynął ztamtąd do Marsyliji w nocy z 23 na 24 b. m. — Rząd Francuzki zostaje w nieprzyjaznych stosunkach z Montevideo, a okręty francuzkie zatopiły nawet korwetę owej Rzeczypospolitej. Zdaje się że i z Paragway przyjdzie do kroków nieprzyjacielskich. Cesarz radził Posłowi Peruwijskiemu, który się z nim dziś żegnał, aby skłaniał swój rząd do ustępstw względem Hiszpanji. (Ind: Bel.)

NIEMCY. — „Perseveranza“ zapewnia, że w komitetach Parlamentu Turyńskiego odrzucono wniosek opozycji, iżby Florencia uznana była tymczasową stolicą Włoch. — Berlińska „Bank und Handelsztg“ donosi, że po zawarciu pokoju Austrjacy, Prusacy i wojska związkowe pozostawiają po jednej dywizji w Węzłach. Król spodziewany był 29 b. m. w Poczdamie. W przyszłym tygodniu ma się odbyć wielkie posiedzenie Rady w Berlinie. — „Kreuzztg“ donosi, że P. Bismarck w skutku zaproszenia Króla, uda się z Paryża do zamku Blankenburg. Tenże dziennik zaprzecza wieści, jakoby zwołanie sejmu oznaczono na d. 12 Grudnia. Narady w tym przedmiocie podobno jeszcze nie miały miejsca. — Podług telegramu z Wiednia z 29go b. m. w budżecie na rok 1865, wydatki obliczono na 549,842,831 fl, dochody na 518,461,842 fl. Pokrycie deficytu ma nastąpić z spodziewanego wynagrodzenia kosztów wojennych. — Przemowa jaką Hr: Mensdorff miał 29go przy objęciu urzędu, do Urzędników swego ministerstwa pozbawioną była wszelkiego znaczenia politycznego. — W Kopenhadze przedsięwzięto militarne środki ostrożności, a to z powodu mającego wkrótce nastąpić ogłoszenia traktatu pokoju. (St. A.)

WŁOCHY. — W zeszły Poniedziałek otworzone zostały obrady Parlamentu Włoskiego. P. Lanza wezwał gwardję narodową Turyńską, aby zajęła się utrzymaniem porządku podczas posiedzeń, a każda kompanja dostarcza obecnie w tym celu 20 ludzi dziennie. Ofiar jednak ma trwać tylko do czasu głosowania nad konwencją. — Minister Sella sprzedał Xięciu Galliera, działającemu w imieniu Paryżkiego „Credit mobilier“, za 100 milionów dóbr rządowych włoskich. Towarzystwo zobowiązuje się sumę pomienioną wypłacić skarbowi w ciągu 3ch miesięcy, bez względu na ratyfikację traktatu. Dobra rządowe będą sprzedane przez publiczną licytację i aż do umorzenia 100 milionów, wspomniane towarzystwo pobierać będzie od rządu Włoskiego 7 procent; oprócz tego przyznano mu jeszcze 5 procent komisowego wynagrodzenia. W razie gdyby sprzedaż zastawionych niejako towarzystwu dóbr więcej przyniosła jak 100 milionów, wówczas przewyżka rozdzieloną zostanie pomiędzy towarzystwo i rząd. — Policja Neapolitańska rozwija wielką czynność. Udało jej się schwycić ajenta wełnowego, który zbiegł z półmilionem fran. Trzecią część tej sumy już odebrano, a jest nadzieja, że i reszta odzyskaną będzie. Wypadek ten, wywołał powszechne zadowolenie w tamecznym świecie handlowym, który wynurzył podziękowanie za energję kwestorowi Neapolitańskiemu, P. d'Amore. (In: Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Wiednia datowany 30 Października donosi, że dokument pokojowy został podpisany tegoż dnia o godzinie 2ej po południu w ministerstwie spraw zagranicznych. — W Kopenhadze, 30go z. m. krążyła wieść, że Duński Minister spraw wewn. na prywatnem zebraniu Jutlandzkich członków Rady Państwa oznajmił, że przy zawieraniu pokoju, oznaczono 3 tygodniowy termin do ratyfikacji. W trzy tygodnie później będzie uwolnioną od wojsk obcych. Akt pokojowy stanowi jako granicę na zachód linję od Westerwedstedt pod Grandrup, na północ od Christiansfelde do Heilsmünde, na wschodniej stronie granica pozostaje stała. — Słychać, że z summy zwrotnej, ma być ustąpione półmilion, za co znowu Danja udzieli wynagrodzenie za zabrane okręty.

Cesarz Napoleon opuścił Tulon 30 z. m., i udał się do Lyonu, zkąd znowu 31go w południe wyjechał w dalszą drogę do Paryża.

Kopenhagska „Berlingske Tidende” z 31 z. m. ogłasza list Królewski, zwołujący Radę Państwa na dzień 5ty Listopada. Słychać, że Sejm Duński, odroczony będzie do końca Stycznia r. p. — Zapewniają, że stosownie do warunków pokoju, Danja zwróci statki niemieckie zabrane w czasie blokady, ale nie będzie udzielała żadnego wynagrodzenia kupcom za straty poniesione przez nich w czasie blokady, jak tego początkowo domagali się Niemcy.

W Londynie otrzymano wiadomość z Szanghaji, pod datą 21go Września, iż flota Mocarstw Sprzymierzonych, siłą utworzyła sobie drogę przez cieśninę Simorosaki, poniosłszy przytem mało znaczne straty. Początkowo Japończycy myśleli o stawianiu oporu energicznego, ale później prosili o łaskę. Zgadza się oni na otwarcie pomienionej cieśniny dla żeglugi. — Burza nader silna zrzuciła między okrętami w Kalkucie znaczne szkody. (St. An.)

Logogryf.

Złodzieja się nie boim bo aż pięć nóg mamy,
I za lada dmuchnięciem zaraz uciekamy,
Weź pierwszą, wśród karcianej znajdziesz nas zabawy,
Albo będziemy oznaczać czyn wcale nieprawy,
Weź drugą będzie imię starej już kobiety
Z fatalnej reputacji znanej nam niestety!
Zmańcie trzecią, to resztą dokładnie wskażecie,
Weźcie czwartą, a ostatnia będzie w alfabecie.
(Zeszyły Monogram: Monogram.)

Przyjechali do Warszawy:

Morawski Henryk Ob: z Sierpca nr 1347; Okęcki Stanisław Ob: z Babska nr 410; Potkański Witold Ob: z Rawy nr 625; Zieliński Jan Ob: z Smoszewa nr 584.

Wyjechali: Jezierski Karol Hr: do Mińska; Skarzynski Edmund Ob: do Popowa; Wessel Ignacy Ob: do Żyżyna.

Przyjechali koleją żelazną: Czerniewiczowa Anna Zona Urzędnika z Szwajcarii nr 410; Janczewski Michał Sztabs Kapitan z Berlina nr 679; Łącki Kajetan Kupiec z Berlina nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Grapow Herman Dyrektor Drogi Żelaznej do Opola; Krawczyński Fran: Budowniczy do Wrocławia; Suchodolski Edm: Hr: do Krakowa.

DOMIESIENIA.

W dniu 1m b. m. o godzinie 1szej po południu, jadąc od rogatek St Petersburgskich do M. S. Warszawy, zgubiony zo-

stał **Węzeł**, w którym było: Poduszeczek puchowych 3, skórzana 1; Kapy pikowe 2 i Koldra watowana 1; dziecinna 1; rzeczy te były zawinięte w kolorową serwetę. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Ner 1062 przy ulicy Królewskiej, do Rządcy domu, za stosownem wynagrodzeniem. (Nr 1723).

LICYTACJA.

Stosownie do poprzedniego ogłoszenia mego, tyczącego się pospiesznego zwinięcia Składu Papieru, Galanterji Zabawek, **Henryka Schertzmanna**, na Krak. Przedm., w domu Wgo Grodzickiego Nro 411 (9), ogłaszam niniejszem publiczną **Licytację**, która się zacznie z dniem 3cim Listopada, w godzinach poobiednich, od 2ej zacząwszy; zaś przedobiadem Wyprzedaż odbędzie się ciągle po Cenach Licytacyjnych. (Nr 1680)

W dniu 31m Października, w przejeździe z ulicy Jasnej na Plac Teatralny, zgubiona została **Paczka**, zajmująca w sobie Sztuczkię Atlasu wełnianego. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot tejże, na ulicy Jasnej, do domu Wej Dembowskiej Nr 1363 lit: b. (Nr 1756.)

APOLONIJA POMORSKA,

Akuszerka,

zamieszkuje obecnie, przy ulicy Niecałej, pod Numerem 614h., w domu Wgo Fabijana Krupego. — Tamże może znaleźć miejsce Osoba, pragnąca odbyć słabość. (1728.)



Sprzedż Baranów

z owczarni w Kottlischowit pr Tost w Górny Szlązku w Królestwie Pruskim rozpoczyna się z dniem 1go Listopada r. b. Trzoda odznacza się wielkim bogactwem i cienkością wełny, jako też wyborym kształtem. Ceny są nader umiarkowane. Za poprzedniem zawiadomieniem Właściciel nadeszłe powóz do stacji Rudzinitz przy Kolei Górno-Szlązkiej, albo do Kettisch przy Kolei Oppeln-Tarnowit. — **Zygmund Guradze**. Kottlischowit pr Tost w Prusach. (Nr 1676.)

Wczoraj rano zimna stopni 3, w południe ciepła 3. Dziś rano ciepła stopni 0, w południe ciepła stopni 8.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8. Dziś rano stóp 3 cali 8. (w mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Verbum nobile.*—Dwaj Złodzieje.

Jutro, w Salonie

Doliny Szwajcarskiej,

WIELKI KONCERT,

połączonych dwóch Orkiestr Polskich pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kubne**.

Blizsze szczegóły tego Koncertu afisze donoszą.

Cena wnijsia od Osoby Ztp. 1.

Dzieci do lat 10ciu płacą połowę.

Zacznie się o godzinie 4^{1/2}. (Nr 1716.)

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 31 Paźdz: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 k. 16^{2/3}, dają rs. 92; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 7^{2/3}, dają rs. 14 k. 7^{1/3}; za akcje Głównego Tow. Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 123 k. 25, dają rs. 122 k. 83^{1/2}; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 33^{1/3}; od listów zastawnych kop: 21^{1/3}.

Ceny Targowe Warszawskiej.— Dnia 31 z. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 do rs. 5 kop: 62^{1/2}; żyta od rs. 3 k. 27^{1/2} do rs. 3 kop: 52^{1/2}; owsa rs. 1 k. 80;